

ISSN 1689-8664



REDAKCJA
tel. 662 061 331

LIPNO/GMINA LIPNO

**Oszczędnie
na cmentarzu**

str. 2

SKĘPE

**Uchonorowali
słynnego
mieszkańca**

str. 3

GMINA KIKÓŁ

**Stowarzyszenie
emerytów
ma już 5 lat**

str. 5

PIŁKA NOŻNA

**Mieñ rozbił Wicher
w derbach**

str. 31

CZWARTEK
13 PAŹDZIERNIKA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 41/2022 (708)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Urodziny starosty zgodne z prawem

POWIAT/SKĘPE ▶ Starosta lipnowski Krzysztof Baranowski na zarzuty w sprawie obiadu urodzinowego zorganizowanego w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Skępem odpowiada uchwałą Rady Powiatu w Lipnie z 2014 roku z regulaminem korzystania z sal gimnastycznych



– Od siebie musimy wymagać więcej, żona cesarza musi być poza wszelkim podejrzeniem, są restauracje, są świetlice wiejskie – radził na sesji Rady Powiatu w Lipnie radny Jacek Zająkała.

A chodzi o urodzinowy obiad starosty lipnowskiego z niedzieli 18 września, który to został nagłośniony medialnie, a relacje i komentarze pojawiły się w publicznej telewizji regionalnej i ogólnopolskiej. Zarzuty doty-

czyły miejsca zorganizowania imprezy prywatnej władza powiatu. Na miejscu pojawiły się telewizyjne kamery. Sprawa wróciła podczas sesji rady powiatu.

– Albo literalnie czytamy prawo i odnosimy się do niego, albo instytucje nie publikują w dzienniku urzędowym, tylko zwracają do ponownego rozpatrzenia – argumentuje Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Uważam, że ten temat jest dla

mnie i mojej rodziny zakończony. Uczyniono to, co uczyniono. Jeśli chodzi o ocenę społeczną, to doświadczyłem wiele dobra od mieszkańców mojego regionu i całej Polski, otrzymałem setki pozytywnych komentarzy. Ludzie mówią, że mają większe problemy. Nie będę obrażał się na telewizję polską. Nie będę biczował się z tego powodu. Możliwe, że dokonamy pewnej analizy odnośnie obowiązującej uchwały (z regulaminem korzystania z sal gimnastycznych – przy. red.). My jesteśmy powiatem typowo ziemskim, żyjemy z wynajmu, dzierżaw, chcemy żyć normalnie, budujemy też pod dzierżawę. Mamy prawo miejscowe, opublikowane, uchwalone. Obiekt (Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem – przyp. red.) ma 7 hektarów, tam są pomieszczenia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Domu Samotnej Matki, tam wynajmujemy mieszkania, których brakuje.

dokończenie na str. 2

Tłuchowo

Nowy stadion coraz bliżej

Trwają prace przy dwóch największych tegorocznych inwestycjach w gminie Tłuchowo. Wkrótce cieszyć się z remontu dróg będą kierowcy, a z modernizacji gminnego stadionu piłkarze i kibice.



Największą i najbardziej kosztowną tegoroczną inwestycją jest niewątpliwie „Przebudowa dróg gminnych Tłuchowo-Słoneczna, Tłuchowo-Wspólna”. Umowa z firmą PRD Sp. z o.o. z Lipna opiewa na kwotę 4 525 920,36 zł brutto. Zadanie to dofinansowane jest ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 95%. Prace przy budowie są już bardzo zaawansowane. Zrealizowano przebudowę infrastruktury podziemnej oraz nowe chodniki i nawierzchnię ulicy Słonecznej oraz część ulicy Wspólnej.

Trwają również bardzo intensywne prace przy „Rozbudowie i przebudowie Stadionu Gminnego w Tłuchowie”. Wykonawcą jest Spółka Budowlano-Usługowa „Budex” Lutomirski i Wspólnicy z Lipna. Wartość robót określono w umowie na kwotę 3 250 275,00 zł; z czego 2 880 000, co stanowi 88,61%, to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji

Strategicznych. Termin realizacji inwestycji to 9 miesięcy od dnia podpisania umowy, tj. do 26 maja 2023 r.

– Po zakończeniu, obok funkcjonującego obecnie boiska treningowego, powstanie nowe, pełnowymiarowe trawiaste boisko do piłki nożnej, wyposażone w system automatycznego nawadniania z drenażem, piłkochwyty, ogrodzeniem oraz tablicą wyników. W chwili obecnej trwają intensywne prace ziemne przy wymianie gruntu oraz wykonywany jest drenaż płyty. Na oddanie nowego boiska najbardziej oczekują piłkarze i kibice Tłuchowii, która teraz swoje mecze w IV lidze musi rozgrywać na innych stadionach – podaje Urząd Gminy w Tłuchowie.

Wizualizację wymarzonego dla tłuchowian kompleksu sportowego można zobaczyć na oficjalnym kanale YouTube GZS TŁUCHOWIA TŁUCHOWO.

(ak), fot. UG Tłuchowo

Oszczędnie na cmentarzu

LIPNO/GMINA LIPNO ➤ Budynek administracyjny lipnowskiego cmentarza komunalnego w Złotopolu został wyposażony w instalację fotowoltaiczną, co pozwoli obniżyć rachunki za energię elektryczną. Pojawiła się także półka na znicze, dzięki czemu mniej świecących ozdób będzie trafiało do śmietników, a więcej będzie wykorzystywanych ponownie



Przy wejściu na lipnowski cmentarz komunalny w Złotopolu zostały zamontowane półki, na których można zostawić czyste i nieuszkodzone znicze, które nie są już potrzebne na grobach naszych bliskich. Chodzi o to, by mniej zniczy w dobrym stanie trafiało do śmietników i by inni mieszkańcy mogli je wykorzystać, stawiając na mogiłach.

Wystarczy wziąć z półki wybrany znicz, włożyć wkład i zapalić na nagrobku swojej bliskiej osoby. W ten sposób zużyty znicz zyskuje drugie życie oraz ograniczona zostaje ilość odpadów powstających na cmentarzu.

– To bardzo dobry pomysł – mówią użytkownicy cmentarza komunalnego. – W dużych miastach już dużo wcześniej

spotykaliśmy takie rozwiązania i one świetnie się tam sprawdzają. Teraz półeczka jest u nas i też już zyskała zainteresowanie. Widzimy, że ciągle pojawiają się znicze, a więc ludzie chcą się dzielić.

Zachęcamy zarówno do zasilania półki czystymi zniczami w dobrym stanie jak i do wybierania zostawionych tam ozdób,



by zapalić na innych grobach. W okresie Wszystkich Świętych to szczególnie ważne, bo z jednej strony ograniczy zawartość śmietników cmentarnych, a z drugiej spowoduje, że żaden grób nie pozostanie bez znicza.

Zakończono również montaż systemu fotowoltaicznego na budynku administracyjnym i kaplicy cmentarza komunalnego

w Złotopolu. Wykonawcą zadania była firma z Lipna. Celem inwestycji była redukcja emisji zanieczyszczeń oraz obniżenie kosztów zakupu energii elektrycznej dla budynków cmentarnych. Zakres prac obejmował wykonanie instalacji fotowoltaicznej na dachu obiektu o mocy 7,28 kW.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat/Skępe

Urodziny starosty zgodne...

dokończenie ze str. 1

Jest też tam komisariat policji, mamy pobudowany przepiękny obiekt sportowy i wiaty integracyjne, my to zrobiliśmy z własnych środków, dbając o to, by powiat miał przytyły gotówki. Obiekt nie jest zamknięty, mieszkańcy Skępego biegają, korzystają ze stadionu. Czy mam zamknąć ten obiekt i nikogo nie wpuścić? Kto mi zapewni, że na pomostach ktoś nie dokona prowokacji? Zamknięcie obiektu byłoby z krzywdą dla mieszkańców Skępego. To nie jest mała szkółka, którą można ogrodzić. Dyrektor ma pewne wątpliwości, co w tym przypadku ma uczynić. Będziemy nad tym myśleć. W pięciu czy sześciu mieszkaniach na terenie obiektu szkoły mieszkają ludzie, czy tam też nie mogą korzystać dowolnie? My wynajmujemy, żebyśmy mieli za co kupić autobusy, inwestować, by żyło się w powiecie lepiej. Taki nam cel przyświecał wtedy (przy uchwaleniu regulaminu korzystania z sal gimnastycznych w zespołach szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat lipnowski – red.). My tu nie mamy wielkich wpływów z podatków, dlatego mamy wiele umów wynajmów, dzierżaw. Dostałem wiele słów

wsparcia od mieszkańców Skępego i regionu, skępiacy oburzyli się na te słowa (wypowiedzane w reportażu przez przechodniów – red.), bo zrobiliśmy dla nich bardzo dużo. Apeluję o rozsądne podejście do sprawy.

Starosta Krzysztof Baranowski wydał w tej sprawie oświadczenie. Włodarz powiatu wyjaśnia, że z całkowicie prywatnej imprezy dedykowanej rodzinie i najbliższym przyjaciółom zrobiono wielki skandal.

– Mógłbym wyrazić swoje ubolewanie i przepraszać, ale do końca nie wiem za co – wyjaśnia Krzysztof Baranowski. – Jak każdy z obywateli mam prawo do świętowania ważnych, prywatnych wydarzeń, np. imienin czy urodzin, tym bardziej, że to tak bardzo komentowane wydarzenie było urodzinową niespodzianką zorganizowaną prywatnie przez żonę i najbliższych jako uroczystość zamknięta. Działali oni w dobrej wierze, opierając się na zapisach podjętej przez radę powiatu uchwały.

Chodzi o uchwałę Rady Powiatu w Lipnie z 2014 roku w sprawie uchwalenia regulaminu korzystania z sal gimnastycznych w zespołach szkół, dla których organem

prowadzącym jest powiat lipnowski. Jedną z takich sal jest będąca obiektem sporu sala gimnastyczna w Zespole Szkół w Skępem, w której to spotkali się goście starosty w dniu jego urodzin i która to została na tę okoliczność wcześniej wynajęta i opłacona.

– Trudno tu mówić o jakimkolwiek błędzie, jest prawo lokalne, które obowiązuje na chwilę obecną – mówi Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie. – Zarówno my jak i poprzednie rady powiatu bardzo duże środki kierowaliśmy na remonty obiektów sportowych, dlatego też była wola, żeby wpisać w punkcie szóstym możliwość wynajmowania po to, żeby wzbogacać dochody powiatu. Opracowano taki projekt, uchwałę podjęła ówczesna rada powiatu, nadzór wojewody nie uchylił, ogłosił w dzienniku urzędowym, w związku z tym uważamy, że jest to obowiązujące prawo.

Uchwała jest prawem obowiązującym, służby prawne wojewody nie dopatrzyły się w niej sprzeczności z prawem nadrzędnym. Zgodnie z jej artykułem 6. sala gimnastyczna może służyć także do przeprowadzenia spotkań i imprez o charakterze za-

mknętych, a artykuł 16. mówi, że w przypadku określonym w punkcie 6., czyli wynajęcia sali w celu zorganizowania imprezy zamkniętej, następuje zwolnienie z zakazu określonego w punkcie 15.: palenia papierosów i spożywania napojów alkoholowych, wnoszenia opakowań szklanych, ostrych narzędzi i innych przedmiotów niebezpiecznych, spożywania posiłków oraz picia napojów. Jednym słowem, sale gimnastyczne mogą i są wynajmowane za odpowiednią opłatą, i wtedy nie obowiązują zakazy obowiązujące w czasie lekcji wychowania fizycznego. Szczegóły wynajęcia i odpowiedzialności za salę określa podpisywana umowa najmu. Tak było i w przypadku

rodziny włodarza powiatu.

– Ja rozumiem intencję, blisko msza święta, szkoła – mówi radna powiatu lipnowskiego i wieloletnia dyrektor szkoły Małgorzata Rzepczyńska. – To był tylko obiad, a nie libacja całonocna, a człowiek czasami nie ma wpływu na to, co goście przyniosą. Czterdzieści lat byłam nauczycielem i wiem jak w szkołach odbywają się imprezy. Ja sobie nie wyobrażam, że wynajmuję salę, płacę, podpisuję umowę i ktoś wchodzi na tę salę i filmuje. Ja sobie czegoś takiego nie wyobrażam. To jest zachowanie poniżej pasa. Współczuję panu staroście.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodnika CLI

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

Uhonorowali słynnego mieszkańca

SKĘPE ➤ W miniony wtorek rajcy miejscy jednogłośnie przyznali tytuł zasłużonego dla miasta i gminy Skępe literatowi i nauczycielowi Sławomirowi Ciesielskiemu



– Do rady miejskiej w Skępem wpłynął wniosek Lipnowskiej Grupy Literackiej o nadanie tytułu zasłużonego dla miasta i gminy Skępe dla pana Sławomira Ciesielskiego – wyjaśnia Janusz Kozłowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem. – Do kompetencji rady należy nadawanie honorowego obywatelstwa gminy, więc wywołanie uchwały w tej sprawie jest zasadne. Do kapituły przy naszej radzie wpłynął wniosek od Lipnowskiej Grupy Literackiej z czterema podpisanymi członków grupy z dnia 24 czerwca 2022 roku. Owa Lipnowska Grupa Literacka składa wniosek o nadanie tytułu zasłużonego dla miasta i gminy Skępe dla pana Sławomira Ciesielskiego za zasługi w dziedzinie kultury, nauki i literatury.

Sławomir Ciesielski mieszka w Skępem, jest fizykiem z wykształcenia, absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 1989 roku był wiceprzewodniczącym Lipnowskiej Grupy Literackiej, a od 2009 roku jest jej przewodniczącym.

Zadebiutował na arenie literackiej w 1980 roku w piśmie akademickim „Indeks” w Olsztynie. Za swoje dzieła otrzymał wiele nagród i wyróżnień w literackich konkursach regionalnych i ogólnopolskich, a jego wiersze były publikowane w wielu antologiach oraz nagrane na płytę CD.

Sławomir Ciesielski to nauczyciel. Do 2009 roku uczył fizyki w Gimnazjum Publicznym im. Kościeleckich w Skępem. Był również instruktorem w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie. Pasją Ciesielskiego jest nie tylko literatura, o czym wiedzą czytelnicy, ale także fotografia.

Sławomir Ciesielski ma na swoim koncie tomiki wierszy: „W kolejce do nieba” z 1989 roku, „Między chlebem a winem” z 1991 roku, „Spacer po tęczy” z 1991 roku, „Bulwar Filadelfijski” z 1993 roku, „Rozmawiam ze światem” z 1994 roku, „Perełki” z 2008 roku, „Ze Skępego” z 2016 roku oraz „Slaviki” z 2019 roku. 2020 rok przyniósł wielbicielom talentu Sławomira Ciesielskiego nową

odslonę, tym razem prozę. Zbiór „Klasztorna 20” nie pozostawia czytelnika obojętnym, traktuje o sprawach codziennych, o życiu, uczuciach, odczuciach, doznaniach, o wojnie, macierzyństwie, miłości i dramacie. Każde z jedenastu opowiadań to inna historia.

W latach 2003-2011 Sławomir Ciesielski zasiadał w komisji konkursowej skępskiego Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem.

Odbył wiele spotkań autorskich z młodzieżą w szkołach i bibliotekach całego regionu. W 1987 roku Sławomir Ciesielski został wyróżniony brązową odznaką za zasługi dla województwa włocławskiego.

– Zważywszy na wybitne zasługi dla naszego miasta w dziedzinie kultury, nauki i literatury, rada miejska chce wyróżnić osobę Sławomira Ciesielskiego i jego działalność dla dobra współczesnych i przyszłych pokoleń skę-



pian, postanowiła nadać tytuł zasłużonego dla miasta i gminy Skępe – mówi przewodniczący Janusz Kozłowski. – Składamy wyrazy szacunku i uznania, życzenia dalszych osiągnięć w pracy i działalności społecznej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Niech muzy mają nad panem Sławomirem dalszą opiekę i niech wena nigdy pana nie opuszcza.

Radni jednogłośnie odpowiedzieli pozytywnie na wniosek Lipnowskiej Grupy Literackiej i nadali tytuł zasłużonego dla miasta i gminy Skępe Sławomirowi Ciesielskiemu. Z rąk władz Skępego trafił do uhonorowanego mieszkańca grawerton i gratulacje.

– Praca pana Sławomira to nic innego jak też promocja miasta i gminy Skępe – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz Skępego. – Za promocję, za pracę, w imieniu radnych i mieszkańców bardzo serdecznie dziękujemy. Życzymy dalszej realizacji swoich planów i zamierzeń.

W uroczystej chwili Sławomi-

rowi Ciesielskiemu towarzyszyli członkowie Lipnowskiej Grupy Literackiej, której przewodniczący oraz dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie Iwona Kowalska.

– Nigdy nie myślałem, że poezja zaprowadzi mnie do sytuacji, w której dzisiaj się znalazłem – nie kryje wzruszenia Sławomir Ciesielski. – Jako typowy przykład promocji nie jawnej, ale ukrytej, dyskretnie zawarłem 25 lat temu w wierszu „W dobrzyńskiej ziemi”, gdzie piszę o tej miejscowości również. Dziękuję inicjatorom, członkom kapituły, radnym, dziękuję koleżankom i kolegom z Lipnowskiej Grupy Literackiej. Wpisujecie się w historię tej miejscowości, Skępego „i będą jeszcze o was śpiewać ludzie w swych pieśniach”.

Wspaniałemu poecie, pisarzowi, przewodniczącemu Lipnowskiej Grupy Literackiej serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej działalności literackiej składa Redakcja tygodnika CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Chrostkowo

Dostali tabletki z jodkiem potasu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, w ramach działań z zakresu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności, za pośrednictwem Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie przekazało gminie Chrostkowo tabletki zawierające jodek potasu.

Zabezpieczenie tabletek z jodkiem potasu to standardowa procedura, przewidziana w przepisach prawa i stosowana na wypadek wystąpienia ewentualnego zagrożenia radiacyjnego. Zgodnie z aktualnymi wytycznymi rządowymi procedura wydawania tabletek zostanie uruchomiona dopiero po zaistnieniu zdarzenia uzasadnia-

jącego ich podanie (np. awarii elektrowni na skutek działań wojennych). Jednocześnie należy podkreślić, że w obecnej chwili nie występuje żadne zagrożenie radiacyjne, zaś sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki. Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa są w ciągłej gotowości, a odpowiednia

ilość jodku potasu jest zabezpieczona dla każdego, kto będzie tego potrzebował.

– W sytuacji skażenia radiacyjnego mieszkańcy gminy Chrostkowo tabletki z jodkiem potasu odbiorą w punkcie wyznaczonym na terenie naszej gminy. Punkt ten zostanie uruchomiony niezwłocznie po otrzymaniu komunikatu o ko-

nieczności rozpoczęcia dystrybuowania tabletek wśród ludności. Komunikaty o rozpoczęciu dystrybucji prześlemy na stronie internetowej www.chrostkowo.pl, na Facebooku oraz poprzez sołtysów i strażaków OSP. A zatem po tabletki będzie należało zgłosić się do Ośrodka Zdrowia „Lekarze Rodzinni” w Chrostkowie, Chrostkowo 106A – podaje Urząd Gminy w Chrostkowie.

Tabletki z jodkiem potasu stosuje się w celu zapobiegania wychytowi radioaktywnego jodu przez tarczycę po narażeniu organizmu ludzkiego na napromieniowanie. Noworodki do 1. miesiąca przyjmują ćwierć tabletki, dzieci w wieku od 1. miesiąca do 3 lat – pół tabletki,

dzieci w wieku od 3 lat do 12 lat – jedną tabletkę, dzieci powyżej 12 lat i osoby dorosłe – dwie tabletki, kobiety w ciąży i karmiące piersią – 2 tabletki. Zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Zdrowia preparat jodku potasu przeznaczony jest dla osób, które nie ukończyły 60 lat.

Należy podkreślić, że profilaktyczne przyjmowanie jodku potasu na własną rękę jest odradzane przez lekarzy i specjalistów. Została opracowana specjalna broszura informacyjna – „Profilaktyka jodowa”, w której zawarto zasady dawkowania, czas podania leku oraz przeciwwskazania medyczne.

(ak)

Uzdolnieni ze stypendiami

SKĘPE ➤ 32 stypendia przyznał w tym roku burmistrz Piotr Wojciechowski uzdolnionym uczniom zamieszkującym na terenie miasta i gminy Skępe. Docenione zostały osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe



Tradycja honorowania stypendiami burmistrza uzdolnionych uczniów w mieście i gminie Skępe sięga 2013 roku. Wtedy to radni wprowadzili do porządku prawnego swojej gminy uchwałę o przyznawaniu stypendiów szczególnie uzdolnionym dzieciom i młodzieży, i od wtedy burmistrz corocznie nagrody takie przyznaje. O stypendia mogą ubiegać się uczniowie zamiesz-

kujący na terenie miasta i gminy Skępe, którzy od 1 września roku ubiegłego do 31 sierpnia roku, w którym wnioski są rozpatrywane, osiągnęli sukcesy w nauce, sporcie czy sztuce.

Stypendia przyznawane są w trzech kategoriach i trzech poziomach (stopniach). Zamyśłem inicjatorów nagradzania uzdolnionych, młodych ludzi było wspieranie rozwoju uzdolnień uczniów,

k którzy dzięki swojej pracy i zaangażowaniu uzyskują w wybranej przez siebie dziedzinie wysokie osiągnięcia, chcąc się nadal rozwijać, posiadają wizję swojej dalszej pracy i potrafią sobie wyznaczyć cele do osiągnięcia.

Laureatami stypendiów burmistrza Skępego są tancerze, pływacy, muzycy, finaliści olimpiad przedmiotowych czy konkursów kuratorskich i innych.

W tym roku, na podstawie propozycji komisji stypendialnej, burmistrz Piotr Wojciechowski przyznał 32 stypendia, w tym 14 stypendiów pierwszego stopnia, 9 drugiego stopnia i 9 stopnia trzeciego. Siedmiom uczniom otrzyma nagrodę za osiągnięcia naukowe, dwanaścioro za artystyczne i trzymaścioro uczniów za osiągnięcia sportowe. Komisja negatywnie zaopiniowała cztery wnioski, a burmistrz w ślad za tym odmówił przyznania czterech stypendiów. Uroczyste wręczenie stypendiów odbędzie się 25 października w remizie OSP w Wólce.

Stypendium naukowe otrzymują za osiągnięcia w minionym

roku szkolnym: Natalia Naklicka ze Szkoły Podstawowej w Wólce, Karolina Brzezińska ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Martyna Elwertowska ze SP w Skępem, Mateusz Cymerman ze SP w Skępem, Piotr Langowski ze SP w Skępem, Alicja Kwiatkowska ze SP w Skępem, Filip Skibicki ze SP w Skępem.

Za osiągnięcia sportowe stypendia trafią do: Agaty Kowalskiej z Klubu Pływackiego Nemo, Marii Pasikowskiej z Klubu Pływackiego Nemo, Jakuba Skowrońskiego ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Katarzyny Gabrychowicz z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate, Natalii Kwiatkowskiej z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate, Jana Zadroznego ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Mikołaja Moderskiego z Dziecięcej Akademii Piłkarskiej w Toruniu, Igora Makowskiego ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Bartosza Stankiewicza ze SP w Skępem, Michała Marcinkowskiego ze SP w Skępem, Aleksandra Kłutkowskiego ze SP w Skępem, Kacpra Wierzbickiego ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Piotra Gabryszewskiego ze

Szkoły Podstawowej w Skępem.

Wśród stypendystów artystycznych są: Aleksandra Stankiewicz ze Szkoły Podstawowej w Skępem i Szkoły ArtDance w Sierpcu, Kamil Kępiński ze Szkoły Tańca ArtDance w Sierpcu, Adam Borowski ze SP w Skępem, Antonina Kowalska ze Szkoły Podstawowej w Skępem, Paweł Sęk ze Szkoły ArtDance w Sierpcu i Szkoły Podstawowej w Skępem, Adam Sęk ze Szkoły ArtDance w Sierpcu i SP w Skępem, Paweł Paradowski ze Szkoły Podstawowej w Wólce, Urszula Skoczylas z Zespołu Szkół im. Romualda Traugutta w Lipnie, Nikodem Gładkowski z Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie i SP w Skępem, Hanna Gładkowska z Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie i SP w Skępem, Natalia Redeka ze Szkoły Podstawowej w Czerminie, Jakub Cymerman ze Szkoły Podstawowej w Skępem.

Gratulujemy nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów. Relację z wręczenia stypendiów zamieścimy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Jak za dawnych lat

Mieszkańcy Złotopola kultywują piękną, a obecnie nieco zapomnianą tradycję. Na terenach wiejskich dawniej jednym z najważniejszych wydarzeń jesieni były wykopki, czyli zbieranie ziemniaków. Zorganizowali więc taką akcję w ostatni weekend.



– Dawniej kopanie ziemniaków odbywało się po drugich sianokosach. Pracą tą zajmowały się zazwyczaj kobiety, które pomagały sobie nawzajem, chodząc po sąsiedztwie na „odkopi”. Do wykopywania ziemniaków używano motyki lub kopaczki konnej zwanej „gonichą”. Ziemniaki zbierano do wiklinowych koszy, jednocześnie sortując je wg wielkości i jakości. Kartofle drobne, uszkodzone przez szkodniki lub w czasie kopania przeznaczano dla

trzody chlewnej. Z koszów zsypany je do lnianych lub konopnych worków, jeżeli były suche, usypywano z nich „pryzmy”, by starannie zakopcować je na zimę. Nieodłącznym elementem kopania ziemniaków były ogniska i pieczenie w nich kartofli, które spożywano na podwieczorek – przypomina na swoim Facebooku sołectwo Złotopole.

Ziemniaki od XVIII wieku stanowiły główne miejsce w diecie. Gotowano je zawsze starannie obrane,

wyplukane i zalane zimną wodą. Solono je dla oszczędności dopiero po ugotowaniu i odłaniu. Jadano je na co dzień z przegotowanym mlekiem, a w lecie z kwaszonym lub maślaną, poza tym z kapustą i barszczem białym oraz czerwonym. W latach PRL-U kopaczki konne z dużej powodzeniem przerabiano na podnośnik do ciągnika, by ulżyć pracy koni. Praca w kopaczce dla konia nie była wcale lekka i przyjemna. Z czasem do użytku weszły kopaczki elewato-

rowe, lecz nadal ziemniaki zbierano ręcznie.

Kolejnym etapem mechanizacji polskiego rolnictwa było wprowadzenie do użytku kombajnów do ziemniaków. A najbardziej znanym był kombajn o wdzięcznej nazwie „Anna”. W Polsce Ludowej powszechne były wyjazdy uczniów starszych klas na wykopki ziemniaczane, szczególnie w tych regionach, gdzie były Państwowe Gospodarstwa Rolne. Uczniowie za swoją pracę nie otrzymywali wynagrodzenia, ewentualnie dofinansowanie do szkoły lub szkolnej wycieczki. Zostały całkiem sympatyczne wspomnienia, białe-czarne zdjęcia i szacunek do ciężkiej pracy rolnika. Ziemniaki używane były też często w medycynie ludowej. Zalecano, by przeciw bólowi głowy przykładać je do skroni pokrajane w talarki. Ból gardła leczono okładami z ugotowanych lub pieczonych kartofli, lub też wdychając parę z garnka podczas ich gotowania. Na bóle reumatyczne zaś stosowano gorące okłady z tłuczonych pyr zmieszanych z pietruszką. Tarte surowe przykładano też na oparzenia, wrzody, odmrożenia i opuchliznę. Statystyki wskazują, że dawniej rocznie przeciętny Polak jadł 223 kg ziemniaków. W 1989 było to już tylko 143 kg, a w sezonie 2019/20 całkowite bilansowe spożycie ziemniaków (świeżych i przetworzonych) zmniejszyło się do 88

kg na 1 mieszkańca.

– Kolejne wydarzenie zorganizowane przez Sołectwo Złotopole z cyklu „Jak to kiedyś na wsi bywało”. Serdeczne podziękowania dla Anety Jędrzejewskiej za przybycie do nas na „odkopi”. Bardzo dziękuję: Ewie Rozen-Bieńkowskiej, Bibliotece Publicznej Gminy Lipno, Zbigniewowi Agacińskiemu, Józefowi Górnickiemu, Andrzejowi Pączkowskiemu. Wielkie podziękowanie za pomoc przy organizacji Andrzejowi Chojnickiemu, Antoniemu Kozakiewiczowi, Sebastianowi Śliwińskiemu, Robertowi Grochociemu, Kubie Wojciechowskiemu, Krzysztofowi Rzymkowskiemu, Teresie Żuchowskiej, Krzysztofowi Specjałskiemu oraz wszystkim uczestnikom za udział, których nie jestem w stanie wymienić. Dziękuję bardzo naszemu woźnicy Kazimierzowi Zwolińskiemu. Oczywiście wielkie wyrazy uznania za najlepsze fotki Mariuszowi Studzińskiemu. Te wszystkie wydarzenia nie są tak ważne jak wspaniali, bezinteresowni ludzie, którzy je tworzą, którym należą się wielkie brawa, a Ewa i Grzegorz Wojciechowscy zapraszają do swojego gospodarstwa po pyszne ziemniaki, które w Złotopolu w tym roku szczególnie obrodziły – podsumowuje sołtys Złotopola Jarosław Kryst.

(ak), fot. facebook.com/Sołectwo Złotopole

Stowarzyszenie emerytów ma już 5 lat

GMINA KIKÓŁ ▶ Jesień życia nie musi być szara, wręcz przeciwnie. Przekonują się o tym już od pięciu lat seniorzy z gminy Kikół, którzy zrzeszyli się w Stowarzyszeniu Emerytów Gminy Kikół. W miniony czwartek świętowali jubileusz, organizując imprezę w Trutowie

Około 50 osób spotkało się w tamtejszej świetlicy wiejskiej, by obchodzić pięciolecie. W części oficjalnej działalność stowarzyszenia scharakteryzował prezes Mieczysław Sławkowski.

– 5 kwietnia 2017 roku powołaliśmy Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół, a już po dwóch dniach zarejestrowaliśmy jego istnienie w rejestrze starosty lipnowskiego. Na początku traktowaliśmy je jako „spółkę – córkę” Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, gdyż to ułatwiało nam działalność. Wspólnie działaliśmy 3 lata, aby w roku 2021 przejść do samodzielnego działania – wspomina szef SEGK.

Stowarzyszenie zrzesza właśnie emerytów, rencistów i inwalidów z Kikoła i okolic. Za główne zadanie stawia sobie obronę interesów swoich członków wobec władz administracji publicznej oraz zwracanie uwagi na problemy seniorów w społeczeństwie. A tych nie brakuje.

– Szczególnie ważna jest ta ochrona, gdyż aktualnie warunki życia emerytów gwałtownie się pogarszają i nie jest to zasługa koronawirusa czy wojny na wschodzie. Chcę podkreślić z całą mocą, że ochrona emerytów obecnie jest wręcz nie-realna, bo nasze głosy i uwagi są niezauważalne lub ignorowane przez władze państwowe. Mimo, że jesteśmy organizacją apolityczną, nie mogą nie wyrazić swojej opinii o traktowa-



nia emerytów przez rządzących. Niezaprzeczną prawdą jest szalejąca inflacja, która obniża siłę nabywczą naszych emerytur. Oficjalnie podaje się 17 procent, a tak naprawdę to dużo więcej. Nie jest troską o nas dawanie nam dwa razy w roku dodatkowego świadczenia, szumnie nazwanego 13. i 14. emeryturą. Mamy pełną świadomość, że jest to kupowanie głosów emerytów za ich własne pieniądze, bo inflacja zabiera nam więcej niż to co się daje. Nie chcemy jałmużny, chcemy aby za otrzymaną emeryturę można było opłacić rachunki, wykupić leki, żeby starczyło na żywność i godne życie – mówi Mieczysław Sławkowski.

Stowarzyszenie zrzesza obecnie 88 członków i ma dalszą tendencję rozwojową. To

tylko część seniorów z gminy Kikół, ale są to osoby chcące wyjść z domów i spędzać czas w grupie. Seniorzy oprócz spotkań biorą udział w wyjazdach na spektakle i koncerty oraz w wycieczkach turystycznych. W ubiegłym roku byli m.in. w Szwecji, w tym roku na Litwie. Dbając o zdrowie, organizują zajęcia rehabilitacyjne, podnoszą swoje umiejętności, np. biorąc udział w kursie języka migowego, udzielają się w wydarzeniach gminnych.

Przewodniczący przygotował rozliczenie wydatków stowarzyszenia przez te pięć lat. Budżet rósł od 32 tys. zł w 2017 roku do 85 tys. zł w 2022 roku. Najgorszy pod tym względem był pandemiczny rok 2020 – 21 tys. zł. Wtedy też odbyło się je-

dynie 11 imprez. W pozostałych latach to między 15 a 25 spotkań różnego rodzaju. Oczywiście większość z tych środków pochodziła z pozyskiwanych dotacji zewnętrznych, a dane nie uwzględniają wszystkich przychodów, jak np. użyczenia autokarów.

– Tak bogata działalność jest możliwa dzięki wsparciu władz samorządowych wszystkich szczebli. Dziękuję marszałkowi województwa Piotrowi Całbeckiemu, staroście lipnowskiemu Krzysztofowi Baranowskiemu, wójtowi gminy Kikół Józefowi Predenkiewiczowi. Dziękuję również za wsparcie finansowe jak i zrozumienie naszych potrzeb. Dziękuję za wsparcie także innym darczyńcom, którzy nam pomagali i pomagają. Dziękuję

wszystkim koleżankom i kolegom, bo bez was nie byłoby możliwe takie działanie – podsumował prezes Sławkowski.

Mieczysław Sławkowski dodał, że działalność stowarzyszenia utrwała na piśmie koleżanka Basia, która prowadzi kronikę. Ta była do wglądu także na spotkaniu w Trutowie. Koleżanka Grażyna zaś prowadzi stronę na Facebooku.

– Dobrze, że powstało to stowarzyszenie, dobrze, że się integrujecie. Jeździcie po Polsce, jeździcie za granicę. Macie jeszcze wiele pięknych miejsc do zwiedzenia, szczególnie w kraju, do czego zachęcam. Pomimo różnych poglądów pamiętajmy, że mieszkamy na tej ziemi i powinniśmy odnosić się do siebie z szacunkiem i życzliwością. Jeśli się spieramy, róbmy to na argumenty. A wy seniorzy macie swój własny rozum, wiecie co jest dobre a co złe, nie trzeba wam mówić, co macie robić. Życzę wam zdrowia, dobrobytu, choć wiem, że ta jesień i zima będzie dla emerytów szczególnie trudna. Oby to jak najszybciej się skończyło, by żyć normalnie – powiedział obecny na spotkaniu starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

Po części oficjalnej był wspólny obiad, a potem rehabilitacja taneczna na parkiecie. Więcej zdjęć z uroczystości znajdziecie na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Kuźnia pełna talentów

SKĘPE ➤ W piątek odbyły się zajęcia przedpołudniowe dla młodych artystów zorganizowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem. Kolorowe ślimaki z iście artystyczną precyzją wychodziły spod dziecięcych rąk, a nad przebiegiem zajęć czuwała Małgorzata Matuszczak, animator kultury



7 października odwiedziliśmy młodszą grupę artystów wykuwających swoje talenty plastyczne w skępskiej kuźni talentów. Praca tętniła, pomysłów nie brakowało. – Bardzo lubię te zajęcia – mówi uzdolniona plastycznie Lenka. – W piątek mogę uczestniczyć w nich jeszcze przed pójściem do szkoły.

Piątkowa oferta zajęć przedpołudniowych została przez organizatorów przygotowana głównie z myślą o dzieciach uczących się w godzinach popołudniowych. Poniedziałki,

wtorki i środy to dni z ofertą od godziny 14.30.

– Od bieżącego roku szkolnego, od września Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem wyszedł do mieszkańców z bardzo bogatą ofertą zajęć – mówi Piotr Wojciechowski, wódtarż miasta i gminy Skępe. – Na chwilę obecną są organizowane zajęcia taneczne we współpracy z sierpecką szkołą tańca ArtDance dla dzieci w trzech grupach wiekowych, zajęcia fitness dla pań również we współpracy z sierpecką szkołą tańca,

zajęcia muzyczne z nauką gry na keyboardzie we współpracy z Muzyczną Strefą pani Natalii Woźnickiej. W ramach kuźni talentów prowadzone są zajęcia przez animatorów kultury Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępem. Zajęcia taneczne planowane są w środy, muzyczne w piątki, a artystyczne według harmonogramu w każdy dzień tygodnia. Bardzo serdecznie zapraszamy do skorzystania z tej bogatej oferty.

W ramach skępskiej kuźni talentów odbywają się zajęcia

plastyczne i decoupage. W poniedziałki dzieci mogą nauczyć się sztuki zdobienia metodą decoupage. Każdy uczestnik ma przynieść przedmiot do ozdobienia, np. słoik, butelkę czy wieszak. Zajęcia odbywają się w godzinach 14.30-15.30.

We wtorki w godzinach 14.30-15.30 dzieci w wieku 6-9 lat, a w godzinach 15.30-17.00 dzieci w wieku powyżej 10 lat. W środy w godzinach 14.30-15.30 w zajęciach plastycznych uczestniczyć mogą dzieci w wieku 6-9 lat. W piątek zajęcia odbywają

się w godzinach 10.00-11.00 i są zorganizowane dla dzieci w wieku 6-9 lat. Wszystkie zajęcia odbywające się w ramach kuźni talentów są bezpłatne.

Szczegółowych informacji udzielają animatorzy kultury pod numerem telefonu 661 448 475. Zajęcia odbywają się w domu kultury przy ulicy Dobrzyńskiej w Skępem (nad rezydencją skępskiej OSP). Zachęcamy do udziału. Kolejna relacja już wkrótce na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Konkurs w biało-czerwonych barwach

Do 31 października można zgłaszać udział w konkursie plastycznym „Barwy biało-czerwone brzmią jak niepodległość” zorganizowanym przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem.



– Konkurs organizujemy w związku z rocznicą odzyskania niepodległości, którą świętować będziemy 11 listopada – mówi dyrektor skępskiej księżnicy pu-

blicznej Jerzy Kowalski. – W ten sposób pielęgnujemy naszą tradycję narodową i budujemy więzi emocjonalne dzieci z rodzicami, uaktywniamy i promujemy

twórczość dzieci i młodzieży, przekazujemy wiedzę na temat różnorodnych form plastycznej i literackiej, twórczej wypowiedzi, rozwijamy sprawność manual-

ną dzieci w zakresie technik plastycznych oraz wyobraźnię dzieci i młodzieży.

Celem konkursu jest poszerzenie wiedzy najmłodszych mieszkańców miasta i gminy Skępe na temat drogi do niepodległości z 1918 roku. Patronat nad konkursem zorganizowanym przez miejscową bibliotekę publiczną objął burmistrz Piotr Wojciechowski.

W zmaganiach mogą wziąć udział milusińscy z przedszkoli działających w mieście i gminie Skępe, uczniowie podstawówek samodzielnie lub wspólnie z rodzicami czy opiekunami prawnymi. Konkurs ma bowiem charakter rodzinny i zachęca do wspólnego tworzenia.

Zadaniem postawionym uczestnikom jest wykonanie pracy plastycznej w postaci kartki pocztowej o tematyce niepod-

ległościowej związanej z narodowym świętem niepodległości. Technika i forma wykonania jest dowolna. Każde dziecko lub dziecko/rodzica może zgłosić maksymalnie trzy prace konkursowe.

Do dzieła konkursowego należy dołączyć metryczkę z imieniem, nazwiskiem, wiekiem, nazwą szkoły lub przedszkola i numerem kontaktowym.

– Na prace czekamy w bibliotece do 31 października do godziny 15.30 – przypomina dyrektor Kowalski. – Dostarczone prace oceniane będą w kategoriach wiekowych. Wyniki konkursu zamieścimy na stronie internetowej naszej biblioteki. Zachęcamy do udziału.

Relację z gali wręczenia nagród opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Będą świętować podwójne mistrzostwo

LIPNO ➤ Lipnowski klub MX zdobył w tym roku tytuł mistrza Polski zarówno w kategorii juniorów jak i seniorów. Trudny cel został osiągnięty. W najbliższą sobotę swoją radością zawodnicy chcą podzielić się z mieszkańcami Lipna i pasjonatami motocrossu

– 15 października na torze motocrossowym w Lipnie przy ulicy Wyszyńskiego odbędzie się wspólne świętowanie zdobytego przez stowarzyszenie MX Lipno mistrzostwa Polski w motocrossie – informuje Beata Kmita z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie.

Członkowie stowarzyszenia MX Lipno zapraszają mieszkańców, zawodników, pasjonatów sportów motocrossowych w najbliższą sobotę na tor motocrossowy, by wspólnie uczcić sukces lipnowskich zawodników. O godzinie 10.30 rozpocznie się uroczyste spotkanie na torze powitaniem uczestników, po którym nastąpi przejazd autobusem zawodników w strojach motocrossowych ulicami miasta. W samo południe członkowie stowarzyszenia na torze przy ulicy Wyszyńskiego oficjalnie podziękują sponsorom, między innymi członkowi zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Anecie Jędrzejewskiej, burmistrzowi Lipna Pawłowi Banasikowi, Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych oraz staroście lipnowskiemu Krzysztofowi Baranowskiemu za ufundowanie motocykla oraz wręczą nagrody zawodnikom, którzy w sezonie 2022 stanęli na podium. Zwieńczeniem uroczystości będzie trening motocrossowy na lipnowskim torze, którego rozpoczęcie zaplanowane jest na godzinę 12.30.

Stowarzyszenie MX Lipno w roku 2022 po raz pierwszy zdobyło tytuły mistrza Polski junior i senior w motocrossie, o czym informowaliśmy na łamach CLI.



– Jest to bez wątpienia największy nasz dotychczasowy sukces, którego można było spodziewać się po zeszłorocznym mistrzostwie w klasie junior i wicemistrzostwie senior – mówi Paweł Grębowski, prezes MX Lipno. – Cel w obecnym roku był jasno określony „mistrzostwo w dwóch kategoriach”.

Przypominamy, że MX Lipno tym razem sięgnął po najwyższe trofea. Radości i dumy nie kryją władze klubu i społeczność. Warto wspomnieć, że 30 i 31 lipca odbyła się szósta runda mistrzostw Polski w motocrossie na torze im. Tadeusza Szewina w Człuchowie. Pierwszego dnia na tor wyjechali zawodnicy z klasy MX kobiet, MX 65, MX masters i MX 2, a kolejnego dnia zawodnicy z klas MX 85, MX 125, MX open oraz zawodnicy z licencjami B i C. Zarówno w klasyfikacji juniorów jak i seniorów tytuł mistrza Polski 2022 zdobył lipnowski klub MX.

– Pychą by było przypisać sukces wyłącznie sobie lub kilku, a nawet kilkunastu członkom stowarzyszenia – mówi Paweł Grębowski, prezes klubu MX Lipno. – Na ten wielki efekt pracował nie tylko cały nasz klub, ale również wiele osób niezwiązanych bezpośrednio z działalnością klubu. Bez zaangażowania i pomocy ich wszystkich, również anonimowych, nie komentowalibyśmy takiego wielkiego wydarzenia.

Zdaniem prezesa Grębowskiego klub z tak małego miasta jakim jest Lipno, nie byłby mistrzem w dwóch kategoriach, gdyby nie pomoc i zaangażowanie burmistrza Pawła Banasika.

– Należy też wspomnieć o znaczącej współpracy i życzliwości prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Marcina Kawczyńskiego oraz starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego i członkini zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Anety Jędrzejew-

skiej – dodaje Paweł Grębowski. – Jesteśmy pierwszym podwójnym mistrzem Polski, pochodzącym z takiej małej miejscowości. Do rywalizacji przystępowaliśmy z klubami z np. Dąbrowy Górniczej, Olsztyna, Cieszyńska czy Gdańska.

Klubom z większych miast jest łatwiej funkcjonować. Koszty bowiem są niezmiennie w całym kraju. Duże miasto z odpowiednio większym budżetem i ilością lokalnych sponsorów jest w uprzywilejowanej sytuacji w porównaniu z mniejszymi miastami. Na szczęście dla władz klubu, zawodników i kibiców motocross w Lipnie znajduje przychylność i zaangażowanie wyżej wymienionych władarzy oraz kilku lokalnych sponsorów i wielu anonimowych wolontariuszy. To wszystko tworzy w naszym środowisku klimat do osiągnięcia sukcesów, nawet pozornie niemożliwych.

– Byliśmy mistrzami już przed ostatnimi zawodami w cyklu.

Świadczy to o naszej niebagatelnej sportowej i organizacyjnej jakości. Przygotowania zaczęliśmy już w lecie ubiegłego roku – mówi Grębowski.

A przygotowania dotyczyły i budżetu, i toru, i zaplecza sprzętowego. Ustalony został także szczegółowy cykl treningowy. Ten cały bardzo skomplikowany schemat i plan działań MX Lipno realizował konsekwentnie, z mozołem, wytrwałością i należytych zaangażowaniem. Doping kibiców i radość mieszkańców rekompensuje teraz trud i motywuje do dalszego działania, jest dla społeczności motocrossowej wartością samą w sobie. Zawodnicy nie spoczywają na laurach.

– Jest jeszcze za wcześnie, aby mówić o planach na przyszłość – podsumowuje prezes MX Lipno. – Teraz delektujemy się zasłużonym sukcesem. Dopiero kiedy opadną pozytywne emocje i odurzenie mistrzostwem, skupimy się na planach i przygotowaniach do nowego sezonu. Taki stan odurzenia uzależnia, więc plany będą również ambitne.

Gratulujemy sukcesów, dzięki którym Lipno jest rozpoznawalne w kraju i życzymy kolejnych osiągnięć na polskich i nie tylko arenach motocrossowych. I zapraszamy do wspólnego świętowania sukcesów już w najbliższą sobotę, kiedy to będzie okazja do zobaczenia swoich zawodników w treningu na miejscowym torze.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Powiat

Gotowi na odśnieżanie dróg

Od 15.11.2022 r. do 15.04.2023 r., w związku ze zbliżającym się okresem jesienno-zimowym, pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych w Lipnie pełnić będą dyżury w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych położonych na terenie całego powiatu lipnowskiego.

W ramach przygotowań do zimowego utrzymania dróg zakupiono już sól i piasek, dzięki czemu zabezpieczono ponad 700 ton mieszanki piaskowo-solnej przeznaczonej do uszorstniania dróg powiatowych zimą. Ponadto w chwili rozpoczęcia dyżurów, na wypadek obfitych opadów śniegu, gotowość do działania zapewnią będzie sześć pług-piaskarek oraz 13 ciągników z pługami,

które wspierane będą przez ZDP własnym sprzętem, tj. dwoma ciągnikami przystosowanymi do odśnieżania nawierzchni jezdni oraz jej posypywania za pomocą rozsiewacza mechanicznego typu RCW-3, a także własną siłą roboczą, która kierowana będzie do odśnieżania przejść dla pieszych i innych niebezpiecznych miejsc, m. in. w obrębie szkół i instytucji publicznych.

– Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie jeszcze przed rozpoczęciem sezonu zimowego jest przygotowany do działań związanych z zimowym utrzymaniem dróg powiatowych (należą do 5. standardu zimowego utrzymania dróg) – podaje Starostwo Powiatowe w Lipnie.

(ak), fot. Powiat Lipnowski



15 medali na rozpoczęcie sezonu

LIPNO ▶ Udany start w zawodach „W poszukiwaniu talentów” w Rypinie odnotowali na rozpoczęcie sezonu pływackiego młodzi reprezentanci Klubu Pływackiego Nemo Lipno



– W minioną sobotę 1 października nasi pływacy z Nemo Lipno oficjalnie rozpoczęli kolejny sezon, biorąc udział w zawodach „W poszukiwaniu talentów” organizowanych w Rypinie – informują nas trenerzy lipnowskich pływaków z klubu Nemo. – Rywalizowali z młodymi sportowcami z czołowych klubów naszego regionu, między innymi z Torunia, Bydgoszczy, Włocławka, Grudziądza, Koła, Brodnicy, Osieleska czy Rypina. Lipnowianie zaprezentowali się świetnie i zdobywając 15

medali, zajęli w rankingu medalowym piąte miejsce na 24 zespoły.

Na najwyższym stopniu podium w Rypinie stanęli: Franciszek Elwertowski – 25 metrów stylem dowolnym, Karolina Górczyńska – 50 metrów stylem motylkowym, Agata Kowalska – 50 metrów stylem grzbietowym, Lena Kowalska – 25 metrów stylem grzbietowym, Laura Wołowska – 25 metrów stylem dowolnym i 50 m stylem grzbietowym, Martyna

Zakrzewska – 50 metrów stylem grzbietowym.

Srebrne medale na zawodach 1 października zdobyli: Karolina Górczyńska – 50 metrów stylem dowolnym, Agata Kowalska – 50 metrów stylem motylkowym i Martyna Zakrzewska – 50 metrów stylem klasycznym.

Brązowe medale wywalczyli lipnowscy pływacy: Franciszek Elwertowski – 50 metrów stylem dowolnym, Gabriela Kowalska – 50 metrów stylem motylkowym

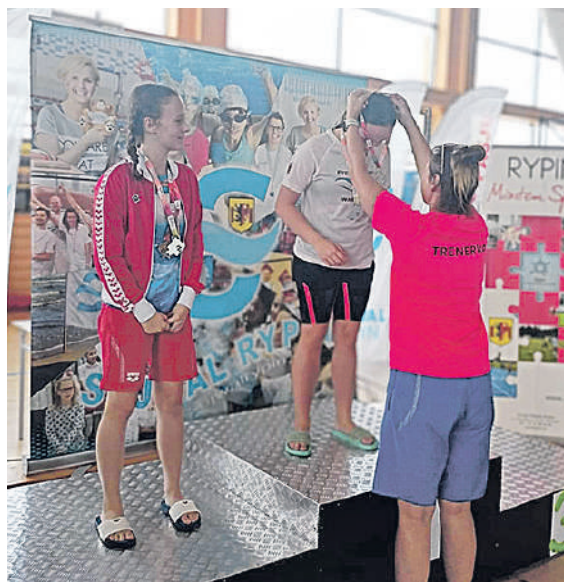
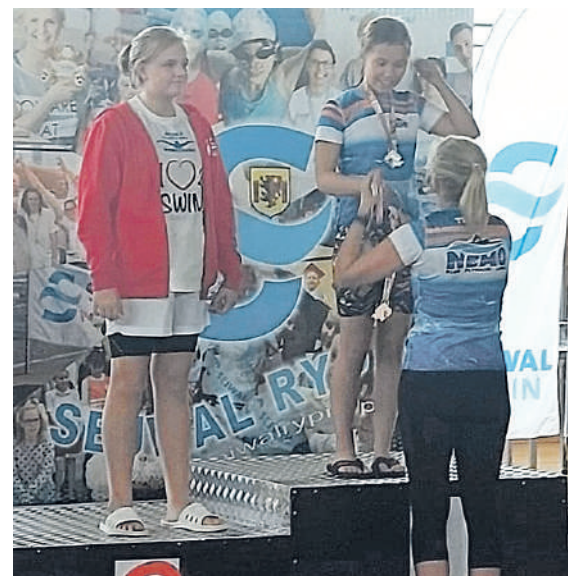
i 50 metrów stylem dowolnym, Lena Kowalska – 25 metrów stylem dowolnym, Patryk Podlaskowski – 25 metrów stylem dowolnym.

– Oprócz zdobyczy medalowych wielu zawodników poprawiło swoje rekordy życiowe, co wróży sukcesy w kolejnych startach – dodają trenerzy pływaków spod znaku Nemo Lipno. – Na rypińskiej pływalni zadebiutowali także najmłodsi zawodnicy, którzy niedawno zasilili szeregi

NEMO. Dla grupy 6, 7 i 8-latków zawody okazały się niezwykłym przeżyciem. Wierzymy, że i dla nich pływanie okaże się wspaniałą przygodą.

Gratulujemy zawodnikom i trenerom. Życzymy dalszych sukcesów w doskonale rozpoczętym sezonie, o których tradycyjnie będziemy informować na łamach CLI.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane



Kreatywnie o jesieni

GMINA SKĘPE ▶ W minioną sobotę w Cermnie, Wólce i Łąkiem dzieci uczestniczyły w zajęciach kreatywnych organizowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem



Zajęcia kreatywne już na stałe wpisały się do kalendarza zajęć plastycznych dla dzieci w gminie Skępe. Młodzi mieszkańcy licznie odpowiadają na ofertę i uczestniczą w spotkaniach z animatorami kultury, by zdobywać nowe umiejętności plastyczne.

– Raz w miesiącu zajęcia kreatywne odbywają się w poszczególnych sołectwach – mówi Małgorzata Matuszczak, animator kultury ze skępskiego domu kultury. – Dzisiaj zajęcia odbywają się w szkole w Cermnie, w remizie OSP w Wólce oraz w siedzibie

klubu seniora w Łąkiem, a za tydzień odwiedzimy dzieci w świetlicach wiejskich w Zuchowie, Jarczewie i Józefkowie.

Zajęcia są bezpłatne, na uczestników czekają przybory plastyczne i pomysły na wykonanie niezwykle ciekawych prac. Pod czuj-



nym okiem animatorek kultury Małgorzaty Matuszczak i Magdaleny Sosińskiej dzieci wcielają się w małych artystów i wykonują małe dzieła sztuki.

– Dzisiaj wykujemy języki – mówią dzieci. – Zagościła u nas jesień, bo i za oknem jest jesień.

Można wykorzystać do prac liście, jarzębinę. To są wspaniałe zajęcia.

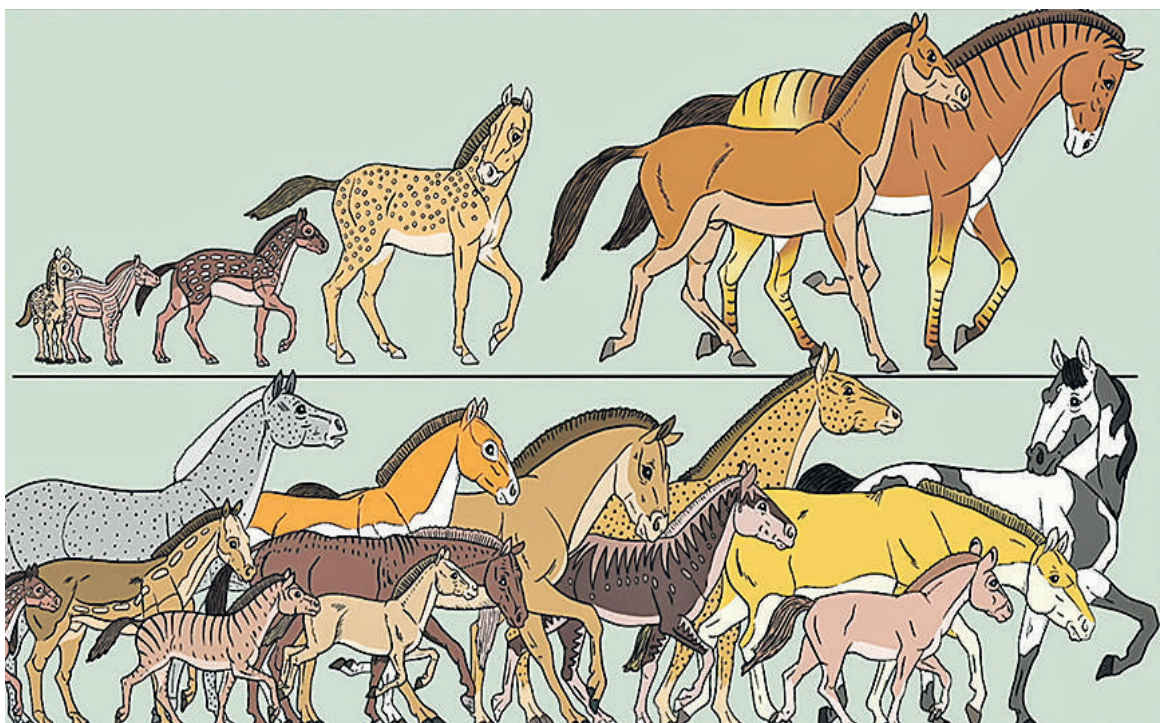
15 października odwiedzimy kolejną grupę małych, kreatywnych artystów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Końska historia

CIEKAWOSTKA ▶ Konie dały naszej cywilizacji wielki wkład. Były podstawowym narzędziem w rolnictwie oraz na wojnie. Jak doszło do tego, że ludzie udomowili dzikie konie?



– Konie to zwierzęta, które zmieniły historię – pisał archeolog z Francji Ludwik Orlando. Naukowcy od lat badają kości i geny koni, by dotrzeć do ich pierwszych przodków. Na razie udało się dotrzeć do 50 milionów lat od dnia dzisiejszego. Po ziemi chodził wówczas przodek konia o łacińskiej nazwie *Hyracotherium*. Naukowcy nazwali go prościej „karlim koniem”, ponieważ osiągał rozmiary dużego psa. W czasie zlodowaceń poziom oceanów opadł, a przodkowie koni wędrowali między Azją, a Ameryką po pasie ziemi zwanym mostem Beringa. Dziś ta część ziemi znajduje się już pod powierzchnią wody.

Nasi przodkowie początkowo nie myśleli o udomowieniu koni. Podobnie jak renifery czy dziki konie były kolejną zwierzyzną łowną. Wiemy to dzięki temu, że ludzie „chwalili” się swoimi trofeami myśliwskimi, malując je na ścianach jaskiń. W końcu zmiany klimatu i polowania doprowadziły do uszczuplenia populacji koni. W Ameryce Północnej zwierzęta te praktycznie wymarły 11 tysięcy lat temu. Pojawiły się tam z powrotem dopiero jako gatunek inwazyjny.

Sprzed ponad 2000 lat pochodzi odkrycie w dzisiejszym Kazachstanie, gdzie po raz pierwszy konie umieszczono w grobowcu. Obok nich leżały dwa koła, co oczywiście świadczy o tym, że zwierzęta te były już udomowione i słu-

żyły jako pociągowe. Z tego samego okresu pochodzą wykopaliska z Węgier, Rosji i Hiszpanii. Tu ponownie obok ludzkich szczątków występują końskie. Prawo pierwszeństwa w udomowieniu koni daje się jednak przodkom Kazachów. Tamtejszy lud Botai miał nauczyć się jazdy konnej, a następnie całe swoje życie połączyć z hodowlą koni, które były dla nich także źródłem pożywienia. Z Kazachstanu pochodzą także pierwsze wędzidła i inne elementy oporządzenia konia.

Jak jednak ludziom udało się udomowić konie? Jedna z teorii mówi, że zaczęło się od tego, że żrebięta zaczęto utrzymywać jako zwierzęta niemal domowe, podczas gdy starsze konie zabijano na mięso. Później zadziałała natura koni, które są zwierzętami stadnymi i lubią przebywać w towarzystwie. Żrebięta pozbawione dostępu do starszych osobników zaczęły oswajać się z ludźmi i innymi zwierzętami udomowionymi. Wiele dowodów świadczy o tym, że konie najpierw służyły jako zwierzęta pociągowe, a dopiero potem nauczono się ich dosiadać. Zresztą ówczesne konie były zbyt małe, by uczynić z nich użyteczne na polu bitwy jako „pojazd” dla wojownika.

W epoce brązu konie wykorzystano już jako zwierzęta pociągowe dla rydwanów bojowych. Pierwszy raz o jeźdźcach wspominają źródła z Mezopotamii, czyli dzisiejszego

Iraku. Tamtejsze cywilizacje mogły nauczyć się jazdy konnej od koczowniczych plemion z Azji. Wkrótce ludzie nauczyli się strzelać z łuku podczas jazdy. Przeciętny koń miał wówczas od 127 do 147 cm wysokości w kłębie. Dzisiejsze konie są jednak wyższe.

W średniowieczu konie były już powszechnym i najważniejszym elementem wojen. Transportowały łupy wojenne oraz brały udział w bitwach. W wielu cywilizacjach, w różnych częściach świata pojawiły się także konne zbroje. Każdy liczący się dwór potrzebował olbrzymiej ilości koni. Na dworze angielskim w 1445 roku w stajni osobistej monarchy utrzymywano 60 koni służących do jazdy wierzchem oraz 186 koni zaprzęgowych. Ponieważ średniowieczne drogi były w fatalnym stanie, ludzie preferowali jazdę w siodle, a nie na powozach. Przeciętnie człowiek konno w średniowieczu mógł przejechać ok. 60 km dziennie. Oczywiście można było podwoić ten dystans, ale oznaczało to wyczerpanie konia.

Od początku udomowienia koni problemem stało się ścieranie końskich kopyt. Rzymianie wymyślili nawet specjalne sandały na kopyta. Wynalazek podków przypisuje się Celtom i Gallom, ale działo się to dopiero w czasie, gdy plemieniem Polan władali przodkowie Mieszka I.

(pw)

XX wiek

Szkoła dla gospodyń

W 1923 roku grupa ziemianek z okolic Torunia w poszukiwaniu ścieżek dalszej kariery odwiedziła szkołę w Kowalewie. Dzięki relacji z tej wizyty możemy dowiedzieć się o ciekawym pomysśle na szkołę, która istniała przez pewien czas.

Szkoła Gospodarcza Izby Rolniczej mieściła się w Kowalewie, w ładnym budynku, w parku. Posiadała także internat. W 1924 roku mieszkało tam 25 dziewcząt, chociaż mógł pomieścić 30. Szkoła nie była darmowa. W związku z tym, że była prowadzona przez izbę rolniczą, opłaty czesnego był dość specyficzne. Wpisowe było ekwiwalentem 100 kg żyta. Miesięczny czynsz wynosił 150 kg żyta. Płacono za kwartał z góry.

Życie uczennic polepszały wygody, m.in. oświetlenie gazowe, obszerne szafy na rzeczy, a nawet pomalowane na biało łóżka. Wszędzie panowała czystość i porządek. Nauka w szkole trwała 10 miesięcy. Obejmowała wykłady teoretyczne i zajęcia praktyczne. Wśród przedmiotów były: religia, historia, geografia, rachun-

ki, rachunkowość gospodarcza, ogrodnictwo, mleczarstwo, przyroda, ogrodnictwo, hodowla i higiena. Praktyczne zajęcia obejmowały szycie, gotowanie, pieczenie, zaprawianie, pranie, prasowanie, porządkowanie i ogrodnictwo. W szkolnej szwalni było dostępnych pięć maszyn do szycia firmy Singer.

Ogrodnictwem zajmowała się p. Szczerbowska. Dziewczęta uprawiały m.in. maliny i warzywa. P. Ostrowska prowadziła zajęcia z hodowli. Ptactwo trzymano w specjalnych ziemnych kurnikach. Hodowano m.in. indyki. Tajniki kulinariów zdradzała uczennicom p. Kostecka. Jej specjalnością były konfitury agrestowe. Szkoła miała własne krowy, a nawet pasiekę. Szefową szkoły była p. Rutkowska.

(pw)

XX wiek

Pożar w zagrodzie i sercach

Pożar w zabudowaniach we wsi Książki w powiecie wąbrzeskim w 1926 roku podsycił polsko-niemieckie antagonizmy.

Po I wojnie światowej podpisano pokój w Wersalu. Dawał on prawo do istnienia Polsce, ale jednocześnie gwarantował prawa mniejszościom zamieszkującym na jej terytorium. W ten sposób postąpiono także wobec Niemców. Zostali oni optantami. Oznaczało to, że mogą mieszkać w Polsce, ale dobrowolnie rezygnują z obywatelstwa. Wielu optantów zamieszkiwało powiat wąbrzeski. Wielu było potomkami kolonistów, którzy osiedlali się tu na początku XX wieku. 19 sierpnia 1926 rok doszło na tle optantów do sporu.

Optanci nie byli lubiani i akceptowani przez Polaków. Byli elementem obcym, który nie chciał się integrować. 19

sierpnia 1926 roku w Książkach wybuchł pożar w gospodarstwie optanta Hagnaua. Sąsiedzi szybko rzucili się na ratunek, ale nie zapobiegło to zawaleniu się stodoły i szopy. Jeden z obecnych przy pożarze - Erich Blank miał rozpocząć agitację i krzyczeć, by ludzie nie ratowali mienia, ponieważ Polska i tak wypłaci odszkodowanie. Wieść rozeszła się po wsi i powiecie. Blank miał nieciekawą historię. Został wydany z Polski jako optant, później powrócił i prowadził dalsze awantury. W ten sposób przez wiele lat trwała dyskusja nad wyrzuceniem optantów z Polski. Tylko na Pomorzu było ich 6 tysięcy.

(pw)

Bohater z Orłowa

POSTAĆ ▶ Wacław Ciesielski z Orłowa koło Wąbrzeźna był dziennikarzem, działaczem Stronnictwa Narodowego, żołnierzem wojska polskiego. W czasie II wojny światowej tworzył na Pomorzu struktury konspiracyjne. Niestety został złapany przez Niemców i zginął w obozie koncentracyjnym w Stutthof w 1941 roku



Wacław Ciesielski był dziennikarzem, działaczem Stronnictwa Narodowego oraz członkiem konspiracji w czasie II wojny światowej

Wacław Ciesielski urodził się 6 września 1898 roku w Orłowie koło Płużnicy, w rodzinie rolniczej jako syn Wacława i Heleny z domu Czarnoty-Bojarskiej. Uczęszczał do gimnazjum w Chełmnie. Podczas I wojny światowej w 1917 został wcielony do armii niemieckiej i przez dwa lata walczył na froncie zachodnim. W styczniu 1919 roku wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako podoficer. Po demobilizacji w 1921 roku podjął studia prawnicze

i ekonomiczne na Uniwersytecie Poznańskim. Został wówczas członkiem (później pierwszym prezesem) Korporacji Akademickiej „Baltia” i związał się z ruchem narodowym. W latach 1926-1928 pełnił obowiązki kierownika uniwersytetu ludowego w Zagórzcu. Jednocześnie w 1926 został członkiem Obozu Wielkiej Polski, a 2 lata później Stronnictwa Narodowego (SN).

Pod koniec 1928 powrócił na Pomorze, gdzie zajął się pracą dziennikarską. Był redaktorem kolejno: „Gazety Bydgoskiej”,

„Gońca Pomorskiego”, a od połowy lat trzydziestych XX wieku „Słowa Pomorskiego” – głównego organu prasowego endecji w Polsce przedwojennej. W swojej publicystyce był zwolennikiem idei narodowo-katolickich, krytykował ekspansjonizm gospodarczy Żydów i demagogię społeczną komunistów. Zdecydowanie występował także przeciwko sanacji, za co był dwukrotnie aresztowany. W styczniu 1934 roku objął funkcję sekretarza Rady Wojewódzkiej i kierownika Wydziału Młodych SN w Toruniu. Dwa razy był też członkiem Komitetu Głównego SN. Od 16 czerwca do 21 lipca 1934 jako sekretarz wojewódzki SN był przetrzymywany w więzieniu w Toruniu. Wraz z nim osadzony i zwolniony był prezes koła toruńskiego SN major Ludwik Ławniczak, który później po konflikcie na tle finansowym został pobity, po czym złożył mandat radnego w Toruniu.

Po klęsce wrześniowej 1939 roku Wacław Ciesielski został natychmiast aresztowany przez Niemców i osadzony w gmachu toruńskiego Gestapo, a następnie w obozie przejściowym w Forcie VII w Toruniu. Ranny i chory został 18 października 1939 roku niespodziewanie wypuszczony na wolność. Bez zwłoki zaangażował się w działalność konspiracyjną, reaktywując przedwojenne struktury SN w ramach Narodowej Organizacji Bojowej (NOB). Jednocześnie na początku listopada był współzałożycielem

pomorskiej organizacji konspiracyjnej Grunwald, która opierała się na sieci dywersji pozafrontowej w sytuacji oczekiwanej długotrwałej okupacji niemieckiej. Stał na czele jej pionu cywilnego (Wydział Administracji Cywilnej). W grudniu 1939 roku został zaprzysiężony w Poznaniu przez księdza prałata Józefa Prądzyńskiego, męża zaufania Rządu PR, jako członek organizacji Ojczyzna. Został upoważniony do organizowania na obszarze Pomorza aparatu Okręgowej Delegatury Rządu na Kraj. Rozpoczął jego tworzenie, opierając się m.in. na strukturach cywilnych Grunwaldu. Jego zadaniem było także przygotowanie struktur konspiracyjnych, które po pomyślnym zakończeniu wojny mogłyby ponownie objąć polską administrację w województwie pomorskim.

Jednocześnie dowódca Narodowej Organizacji Bojowej, Antoni Wolniewicz (ps. Marian, Znicz, Bałt, Mróz) mianował go komendantem Okręgu Pomorskiego NOB. W tym czasie podporządkował się Związkowi Walki Zbrojnej (ZWZ, przemianowanemu w 1942 roku na Armię Krajową), przyciągając do niego dużą liczbę członków pomorskiego NOB. Pełnił obowiązki szefa pionu organizacyjnego Komendy Okręgu ZWZ. Utrzymywał stałe kontakty z centralą SN („Kwadrat”) w Warszawie oraz księdzem podpułkownikiem Józefem Wryczą, dowódcą Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Po-

morski”. Zajmował się również sprawami wywiadu cywilnego, a w szczególności katalogowaniem zbrodni okupanta niemieckiego oraz organizacją akcji charytatywnych na rzecz rodzin dotkniętych prześladowaniami.

Niestety 18 listopada 1940 roku, na skutek dekonspiracji, został aresztowany przez Niemców i poddany torturom w siedzibie toruńskiego Gestapo. Następnie uwięziono go w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie zginął 2 lutego 1941 roku.

Jego żona Cecylia (1903-1993), ps. Celina i Romana, z domu Pawlikówna była członkinią organizacji Grunwald. Była także łączniczką szefa sztabu Komendy Okręgu ZWZ-AK Pomorze. Po aresztowaniu udało się jej uciec z niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof. W 1942 roku została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Brat Wacława, Józef (1904-1942), był żołnierzem ZWZ-AK w Starogardzie Gdańskim, gdzie pracował jako leśniczy w leśnictwie Długie (koło Lubichowa), które było skrynką kontaktową dla działaczy i partyzantów pomorskiego podziemia ZWZ-AK. Został zamordowany w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof 27 grudnia 1942 roku. W 1992 roku odsłonięto tablicę jego pamięci ufundowaną przez pracowników Nadleśnictwa Lubichowo.

(Szyw),
fot. domena publiczna

XVIII-XX wiek

Olędrzy w Zbójenku

W Zbójenku koło Zbójna od XVIII wieku mieszkali osadnicy olęderscy. To oni założyli tu wspólnotę ewangelicką – kantorat, który podlegał parafii ewangelickiej w Rypinie. Historia tej społeczności zakończyła się w czasie II wojny światowej.

Osadników olęderskich do Zbójenka sprowadzili Zboińscy, właściciele majątku Zbójno. Według opracowań pochodzili z Prus Zachodnich i Lubelszczyzny. Najwcześniejszą znaną wzmianką jest utworzenie w 1730 roku kantoratu (wspólnota ewangelicka). Pierwsza kantorówka była drewniana i posiadała dzwonnice, późniejszy budynek został rozebrany w latach 50. XX wieku, był z cegły.

Prawdopodobnie miała odrębną salę modlitewną i salę klasową.

Do historii wspólnoty ze Zbójenka przeszedł jeden z nauczycieli Paul Ratzlaff, który pełnił posługę kantora przez 35 lat (1824-1858). W 1892 roku władze rosyjskie upaństwowiły szkołę. Przez cały okres międzywojenny działała jako szkoła z niemieckim językiem nauczania. Oprócz Zbójenka, w którym w 1921 roku 2/3 mieszkańców było ewangeli-

kami, mniejszość protestancka w znacznej ilości zamieszkiwała Łukaszewo, Frankowo i Kazimierzewo, gdzie w II połowie XVIII wieku istniał dom modlitwy. Wszyscy podlegali parafii Michałki-Rypin utworzonej już w 1784 roku, a przeniesionej do Rypina w 1863 roku.

Wiele wspomnień o dawnych mieszkańcach Zbójenka zawdzięczamy Panu Hieronimowi Lewandowskiemu, który

od urodzenia mieszkał we wsi. Wywodzi się z jednej z trzech polskich rodzin jakie tuż przed II wojną zamieszkiwały miejscowość. Dzięki jego pamięci znamy nazwiska większości rodzin zamieszkujących Zbójenka przed 1945 roku. Co roku w pierwszy dzień Wielkanocy o szóstej rano zbierała się orkiestra pod przewodnictwem dzwonnika Gogolina. Grano na trąbach i śpiewano psalmy. Pogrzeby choć odbywały się w języku niemieckim, były streszczane przez pastora na polski.

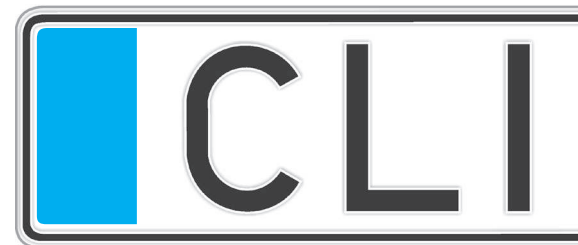
Nie do końca Niemcy i Polacy tworzyli idylliczny obrazek. W latach 1936-1939 działało w Zbójenku koło Partii Młodoniemieckiej (JDP), która potem stała się zapleczem kadrowym dla lokalnych zbrodniarzy hi-

tlerskich działających m.in. w organizacji Selbstschutz. To właśnie członkowie Selbstschutzu ze Zbójenka (3 osoby) aresztowali nauczycieli z okolic Zbójna i umieścili na noc w areszcie urządzonym w szkole ewangelickiej, by potem oddać ich na śmierć w rypińskim Domu Kaźni. Byli także strażnikami obozowymi w obozie przejściowym dla księży mieszcącym się w klasztorze w Oborach. Polskie rodziny zostały na czas okupacji wysiedlone, a w ich gospodarstwach zamieszkali Niemcy z Besarabii. Po wojnie z cegły dawnej szkoły ktoś zbudował sobie dom. Dzwonnice rozebrano, a dzwon zawieszono w kościele katolickim w Rużu.

(Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działkę budowlaną 15 a, Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak, silnik 5,5 kw Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Kurczaki, brojlery do uboju 15.10.2022 r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Międzynarodowe treningi w Lipnie

SPORTY WALKI ▶ W dniach 30.09 – 01.10.2022 r. w Lipnie odbyło się seminarium szkoleniowe KWF. Gościem specjalnym był sekretarz generalny Światowej Organizacji Kyokushin World Federation, prezes Polskiej Organizacji Kyokushinkai, wiceprezes Polskiego Związku Karate Shihan Andrzej Drewniak 9 Dan



Seminarium składało się z czterech bloków treningowych. W piątek po przyjeździe do dojo Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate i rejestracji uczestników wszyscy udali się do hali sportowej przy SP 2 i rozpoczęli pierwszy blok treningowy. Rozgrzewkę poprowadził Shihan Janusz Konieczko 5 Dan z Hamburga, szef niemieckiej organizacji Kyokushin World Federation, po czym przystąpiono

do części głównej treningu, którą poprowadził Shihan Andrzej Drewniak 9 Dan.

Po treningu wszyscy udali się na uroczystą kolację do zajazdu Mihałufka w Skępem. Kolejnego dnia, w sobotę o godz. 9.00, rozpoczął się drugi blok treningowy. Rozgrzewkę poprowadził szef Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate Shihan Paweł Olszewski 5 Dan oraz część główną Shihan Andrzej



Drewniak. Po 1,5-godzinny treningu była 30-minutowa przerwa i o godz. 11.00 rozpoczął się trzeci blok treningowy. Najpierw zajęcia prowadził Shihan Zdzisław Niedźwieź 5 Dan z Gdyni, a część główną poprowadził Shihan Drewniak.

Po krótkiej przerwie, o godz. 13.00 rozpoczął się czwarty blok treningowy. Było to godzinne kumite. W seminarium uczestniczyło 50 osób, w tym czarne

pasy: Shihan Andrzej Drewniak 9 Dan – Kraków, Shihan Janusz Konieczko 5 Dan – Hamburg, Shihan Zdzisław Niedźwieź 5 Dan – Gdynia, Shihan Paweł Olszewski 5 Dan – Lipno, Sensei Artur Sroka 4 Dan – Dąbrowa Górnicza, Sensei Sandra Szulc 3 Dan – Leszno, Sensei Krzysztof Szeffner 3 Dan – Nowy Tomyśl, Sensei Andrzej Czarnecki 3 Dan – Nowa Sól, Sensei Piotr Jańczak 3 Dan – Czerwionka-Lesz-

czyni, Sensei Angelika Sielczak 2 Dan – Lipno.

Ośrodki uczestniczące w seminarium: Hamburg, Gdynia, Leszno, Nowa Sól, Dąbrowa Górnicza, Nowy Tomyśl, Czerwionka-Leszczyny, Lipno. Organizatorem seminarium był Lipnowski Klub Kyokushin Karate kierowany przez Shihan Pawła Olszewskiego 5 Dan.

(ak), fot. nadesłane

Sport szkolny

Świętowali na sportowo

30 września wspólnie z kilkunastoma tysiącami szkół z całego świata po raz pierwszy Szkoła Podstawowa w Wielgim wspólnie z Publicznym Przedszkolem w Wielgim świętowała Europejski Dzień Sportu Szkolnego (ESSD).

– To wspaniała inicjatywa, która zachęca do wspólnej zabawy i promocji aktywności fizycznej. Uczniowie klas V i klas I-III oraz dzieci z przedszkola wzięły udział wraz z www.kroketilama.pl w ćwiczeniach, które poza tym, że wymagały aktywności fizycznej, przyczyniły się również do utrwalenia wiedzy na temat naszych wschodnich sąsiadów. Wspólnie

promujemy zdrowy styl życia i budujemy dobre nawyki – informują nauczyciele z Wielgiego.

Koordynatorzy projektu Hanna Czapryniak, Marlena Szparaga, Mariola Skonieczna są przekonane, że sport to sposób na pokonanie własnych słabości, niezależnie od naszych możliwości i sprawności.

– Żyjąc aktywnie, jeste-

śmy mniej podatni na stres, łatwiej przyswajamy wiedzę oraz wzmacniamy pewność siebie. Pamiętajcie, że sport łączy pokolenia i wywołuje uśmiech na twarzy. Zobaczcie sami jak dobrze się bawiliśmy! Zapraszamy na Facebook szkoły i przedszkola do obejrzenia relacji z tego dnia – dodaj koordynatorki projektu.

(ak), fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Seniorze, przyjdź do ZUS!

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów kolejny raz organizuje Dzień Seniora



– Przez cały październik we wszystkich oddziałach ZUS odbywają się ciekawe wydarzenia dla osób starszych. Udział w nich jest bezpłatny – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W regionie placówki ZUS organizowały już m.in. indywidualne konsultacje w zakresie świadczeń emerytalno-rentowych,

które odbyły się **7 października** w godz. 10-12.00 w Dziennym Domu Pobytu „Senior+” w Rypinie oraz **12 października** w godz. 10-12.00 w siedzibie PZERIL w Golubiu-Dobrzyniu. Ponadto seniorzy będą mogli przyjść na Dni otwarte w ZUS w Grudziądzu, Włocławku i Lipnie, i uzyskać informacje na temat świadczeń z ZUS, zasad dorabiania do emerytur i rent, waloryzacji czy bezgotówkowej formy pobierania świadczeń z ZUS. Dni otwarte w ZUS odbędą się:

• **12 i 19 października** w godz. 9-12.00 w Inspektoracie ZUS w Grudziądzu, ul. Wybickiego 39 (parter, pokój nr 2),

• **24 października** w godz. 14.00-17.00 w Inspektoracie ZUS we Włocławku, ul. Płocka 167 (Sala Obsługi Klientów),

DZIEŃ SENIORA
październik 2022
Bezpiecznie, zdrowo, bezgotówkowo

Porady specjalistów, wykłady, spotkania i materiały informacyjne

20 października 2022 r. godzina 9.00-14.00
miejsce: CP Caritas ul. Wyszyńskiego 7/9, Toruń



• **28 października** w godz. 9-11.00 w Inspektoracie ZUS w Lipnie. W tym dniu poradę będą także udzielać pracownicy Urzędu Skarbowego.

Z kolei Oddział ZUS w Toruniu „Dzień Seniora” organizuje 20 października w godz. 9-14.00 w siedzibie Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej ul. Wyszyńskiego 7/9. W programie przewidziano ciekawe prelekcje,

porady prawne oraz kiermasz rękodzieła. Do dyspozycji będą także stoiska ekspertów m.in. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Narodowego Funduszu Zdrowia, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urzędu Skarbowego, policji, czy Stowarzyszenia ds. Osób Niepełnosprawnych.

(red), fot. ZUS

Region

Wysyłają miliony listów. Po co?

ZUS rozpoczął wysyłkę decyzji o przyznaniu dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego. Wkrótce list trafi do każdego, kto otrzymał 14 emeryturę.



Każdy uprawniony emeryt i rencista otrzymał już 14 emeryturę. W województwie kujawsko-pomorskim dodatkowe świadczenie trafiło do 405,7 tys. osób na łączną kwotę ponad 498 mln zł. – Już niebawem decyzję o przyznaniu i wysokości czternastki emeryci i renciści znajdą w swojej skrzynce pocztowej. 3 października ZUS rozpoczął wysyłkę ponad

7 mln decyzji – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dodatkowe świadczenie było przyznawane z urzędu i wypłacane od 25 sierpnia do 20 września wraz z bieżącą emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym. Od czternastki nie był odprowadzany podatek do-

chodowy, a jedynie składka na ubezpieczenie zdrowotne.

Prawo do czternastki miały osoby, które na 24 sierpnia 2022 roku pobierały jedno z długoterminowych świadczeń, np. emeryturę, rentę albo świadczenie przedemerytalne. Pełną kwotę (1338,44 zł brutto) otrzymali emeryci i renciści, których świadczenie główne nie przekraczało 2900 zł brutto. Pozostali otrzymali dodatkowe świadczenie pomniejszone zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę.

Świadczenie nie było przyznawane, jeśli kwota 14 emerytury wyniosłaby mniej niż 50 zł. Oznacza to, że czternastki nie otrzymały osoby, których emerytura czy renta jest wyższa niż 4188,44 zł brutto. Osoby, których świadczenie główne było zawieszane na dzień 24 sierpnia (np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania), również nie otrzymały 14 emerytury. Nie otrzymały jej do czasu, aż będą miały wznowioną wcześniej wstrzymaną wypłatę.

(red), fot. ZUS

Region

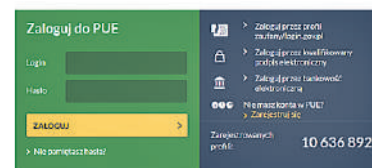
Wszyscy mają PUE. Masz i Ty?

Liczba użytkowników PUE ZUS przekroczyła 10,5 mln. Swoją profil na Platformie Usług Elektronicznych mają zarówno przedsiębiorcy, lekarze, osoby pracujące jak i emeryci czy renciści.



Zarejestrowany PUE ZUS

Logowanie



– Dla wszystkich osób, które są zainteresowane założeniem profilu na PUE ZUS i poznaniem funkcjonalności tej platformy Inspektorat ZUS w Lipnie i Włocławku organizuje specjalny dyżur telefoniczny, a toruński oddział ZUS bezpłatne szkolenie online – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dyżur telefoniczny odbędzie się **12 października** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 288 61 58 oraz **14 października** w godz. 12-14.00 pod nr tel. 54 230 73 35. – Nasi eksperci

mogą również odwiedzić siedzibę firmy, urzędu i założyć wszystkim zainteresowanym konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Wystarczy skontaktować się z naszym pracownikiem i uzgodnić termin wizyty – podaje ZUS.

Natomiast szkolenie online „Elektronizacja ZUS dla osób prowadzących działalność gospodarczą – zmiany od stycznia 2022 r.” zaplanowano na **12 października**, na godz. 9.00. Zapisy na szkolenie przyjmowane były do 11 października.

(red), fot. ZUS

Mień rozbił Wicher w derbach

PIŁKA NOŻNA ▶ Lipnowianie walczą w tym sezonie o awans do ligi okręgowej, Wicher zaś o utrzymanie w A-klasie. I to było widać w niedzielę na boisku w Teodorowie. Mień rozbił w derbach rywala zza miedzy 5:2



Goście po dobrym początku sezonu złapali zadyszkę i gubili punkty w dwóch poprzednich meczach. Mimo to Mień nadal liczy się w walce o awans. Wicher natomiast niezmiennie jest na dole tabeli i z obecną formą ciężko będzie temu zespołowi poprawić swoje notowania. To właśnie pokazało starcie derbowe.

W 23. minucie Kamil Markowski otworzył wynik spotkania, strzelając bramkę na 1:0

dla gości. Radość lipnowian nie trwała jednak długo, ponieważ chwilę po zdobytym голу czerwona kartka ukarany został bramkarz Mienia Norbert Czerwiński. Jego miejsce między słupkami bramki zajął Mateusz Narczewski. W rezultacie Alan Kórnatowski zmuszony został do opuszczenia boiska, a resztę meczu goście grali w dziesiątkę. Gospodarze błyskawicznie wykorzystali przewagę liczebną, a Sebastian Paszyński zdobył

wyrównującą bramkę. Na 10 minut przed końcem pierwszej połowy Filip Cymerman wykonał rzut karny, przez co do szatni oba zespoły zeszły przy wyniku 2:1 dla gości.

Druga połowa meczu przyniosła więcej goli. W 52. minucie Patryk Krasucki podwyższył wynik na 3:1 dla Mienia, a 20 minut później bramkę na 4:1 zdobył Michał Pomirski. Piłkarze Wichera nadal nie odpuszczali, a w 79. minucie na listę strzel-

ców po raz drugi w tym meczu wpisał się Sebastian Paszyński, zmniejszając straty na 4:2. Na 5 minut przed końcem meczu ostateczny rezultat ustalił Mateusz Bartczak, zamieniając rzut karny na bramkę, było 5:2.

Tym samym Mień zanotował piątą wygraną w sezonie. Z 17 punktami lipnowianie zajmują drugie miejsce w tabeli, lider z Piotrkowa Kujawskiego ma 21 punktów. Wicher ma na koncie zaledwie 5 punktów i zajmuje 11.

miejsce na 13 ekip. W najbliższą sobotę Mień zagra w Lubrańcu, zaś Wicher w Smólniku.

Dodajmy, że lipnowski klub dziękuje swoim kibicom za doping i wsparcie, zarówno na trybunach jak i w internecie. Z kolei zarząd Wicheru składa podziękowania państwu Krajewskiemu z Bettlewa za transparent, który przed ostatnim meczem zawisł na ogrodzeniu stadionu w Teodorowie.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Tłuchowia spadła na piąte miejsce

Po raz pierwszy w tym sezonie Tłuchowia nie zdobyła gola. Dodając do tego błędy w defensywie i mecz na terenie dotychczasowego wicelidera tabeli, mamy końcowy wynik, który niestety jest mocno niekorzystny dla naszego zespołu.



Czwarta liga jest wymagająca i to właśnie pokazują kolejne tygodnie. W poprzedniej kolejce Tłuchowia nie poradziła sobie z Kujawianką Izbica Kujawska, grając także w tygodniu mecz Pucharu Polski w Kowalu. W ramach dziesiątej kolejki podopieczni Damiana Cackowskiego

pojechali do Inowrocławia na mecz z rewelacją sezonu – Cuiavią. Było to starcie wicelidera rozgrywek z liderem.

Niestety było to najsłabsze spotkanie w wykonaniu Tłuchowii w tym sezonie, nie pomogły problemy kadrowe. W końcówce pierwszej połowy gospodarze

zdołali gola i na przerwę oba zespoły schodziły przy wyniku 1:0. W drugiej połowie Cuiavia była jeszcze skuteczniejsza, dokładając kolejne dwa trafienia. A gdyby nie Klaudiusz Kurek między słupkami, porażka byłaby jeszcze wyższa. W końcówce bramkarz Tłuchowii obronił rzut karny.

Ostatecznie Cuiavia wygrała 3:0 i awansowała na pierwsze miejsce w tabeli. Dla Tłuchowii była to trzecia porażka w sezonie i pierwszy mecz bez gola. Beniaminek IV ligi spadł na piąte miejsce, ale sytuacja jest bardzo wyrównana. Trzy pierwsze ekipy mają po 21 punktów,

dwie kolejne (w tym Tłuchowia) po 19. A już w sobotę od godz. 11.00 tłuchowianie podejmować będą w Sierpcu Wdę Świecie (9. miejsce w tabeli – 16 punktów). Relacja i zdjęcia oczywiście w kolejnym CLI.

(ak), fot. archiwum

Piąta wygrana z rzędu! Wisła wiceliderem V ligi

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Dobrzynia rozpędzili się tak bardzo, że zaskakują być może już nawet samych siebie. Piąta wygrana z rzędu sprawiła, że awansowali na drugie miejsce w tabeli okręgówki. Dodajmy, że w poprzednim sezonie taka pozycja dała awans do IV ligi...



Oczywiście o takich celach za wcześniej mówić i zapewne w klubie będą tonować nastroje, ale kibice mają prawo marzyć, a patrzeć na tabelę V ligi jest w tej chwili bardzo przyjemne. Tak wysoko bowiem dobrzyńska Wisła chyba jeszcze nie była... W ostatnią sobotę Wiślaczy podejmowali na swoim boisku Notę Gębice. Podbudowani poprzednimi wygranymi przystępowali do meczu jako faworyt i roli tej sprościli.

Gospodarze od początku atakowali, co przyniosło efekt.

Strzelanie rozpoczął w 25. minucie Adrian Nowak, który po dobrym dośrodkowaniu Budziszewskiego zdołał uprzedzić bramkarza i głową skierował piłkę do siatki. Pomimo sytuacji z obu stron wynik do przerwy się nie zmienił. Było więc 1:0.

W drugą część spotkania lepiej weszli przyjezdni, wyrównując już w 48. minucie na 1:1. Momentem zwrotnym meczu był podyktowany rzut karny dla naszego zespołu po faulu na Śmiglu, który pojawił się na murawie chwilę wcześniej. Pewnym

wykonawcą okazał się Bartłomiej Budziszewski, który w ostatnim czasie imponuje formą strzelecką. Było 2:1. W 80. minucie wynik podwyższył Kwaśniewski. Niedługo później Wiślaczy prowadzili już 4:1, a swoje dołożył ponownie Śmigiel, który po kontuzji powoli wraca do formy. Napastnik Wisły zakręcił obrońcą na 16. metrze i oddał fenomenalny strzał nie do obrony, gdzie piłka odbijając się od poprzeczki, wpadła do bramki.

Piłkarze Noteci zdołali jeszcze z rzutu różnego pokonać

Stawickiego, ale ostatnie słowo należało do Wiślaków, a konkretnie do Kwaśniewskiego, który został świetnie obsłużony prostopadłym podaniem przez Śmigla i w sytuacji sam na sam nie dał szans golkiperowi z Gębice. Wisła wygrała kolejne spotkanie i nadal jest niepokonana na Sportowej 9. W dziewięciu kolejkach dobrzyńianie zgromadzili 20 punktów i awansowali na drugie miejsce w tabeli. Do lidera z Brześcia Kujawskiego, który wygrał wszystkie mecze, w tym i z Wisłą, tracą 7 punktów. Nad

trzecią Unią Gniewkowo mają punkt przewagi.

W dziesiątej kolejce Wisła zagra na wyjeździe z Sadownikami Waganiec. Rywal z 5 punktami zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli, zatem faworyt może być tylko jeden. Ewentualna wygrana pozwoli umocnić się na pozycji wicelidera, tym bardziej, że druga Unia zagra z trzecim Kujawianinem Kowal, więc ktoś na pewno straci punkty. O wynikach V ligi przeczytacie w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)

